

LEONARD LORENTOWICZ

W 2006 roku Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka obchodzić będzie 100- lecie swej działalności. Z tej okazji pragnę przybliżyć Państwu sylwetkę założyciela naszego Towarzystwa, wieloletniego Prezesa, człowieka instytucję, wielkiego patriotę, humanistę i wspaniałego lekarza prof. dr. Leonarda Lorentowicza.



Leonard Lorentowicz urodził się 16 marca 1871r w Pabianicach z ojca Ludwika i matki Konstancji z Majewskich. Maturę uzyskał w gimnazjum w Piotrkowie, po której wstąpił na Wydział Medyczny Uniwersytetu Warszawskiego, skąd relegowany został z „wilczym biletem” za udział w manifestacji patriotycznej, zorganizowanej przez młodzież i obywateli m. Warszawy dla uczczenia pamięci Kilińskiego. Aresztowano go i skazano na 6 tygodni więzienia w słynnym Pawiaku.

Po wyjściu na wolność musiał przerwać studia warszawskie. W wyniku usilnych starań został przyjęty na Uniwersytet w Dorpacie, gdzie ukończył Wydział Lekarski, otrzymując w 1897 r. dyplom lekarski, a rok później (1898) dostał prawo wykonywania praktyki lekarskiej w Warszawie. Po krótkim pobycie w Warszawie, gdzie pracował w Szpitalu Dzieciątka Jezus na oddziale chorób wewnętrznych, Lorentowicz wyjechał na dalsze studia do Paryża, praktykował u prof. Pozziego. Z Paryża udał się do Gryfii (Grieswald) gdzie przeszedł rok studiował anatomopatologię u prof. Graewitza, a ginekologię u prof. Martina. Studia ginekologii kontynuował w Pradze Czeskiej w „Narodnej Porodnice”. W 1902r wrócił do Warszawy, a na sezon letni po raz pierwszy wyjechał do Ciechocinka, nie wiedząc jeszcze, że zwiąże się z nim na całe życie.

W latach 1904- 1905 Lorentowicz został wcielony do armii rosyjskiej i brał udział jako lekarz pułkowy w wojnie rosyjsko - japońskiej. Z terenu działań wojennych napisał obszerną korespondencję do „Kuriera Warszawskiego”, którego redaktorem był Konrad Olchowicz - późniejszy Prezes Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka, w której opisał ciężką dolę żołnierzy gnębionych niejednokrotnie przez oficerów. Oskarżony za szerzenie buntu został karnie wysłany na najbardziej wysunięty odcinek frontu. Przebywał tam aż do zakoń-

czenia wojny (do maja 1905).

Po powrocie do Warszawy pracował w Szpitalu Św. Ducha jako ordynator oddziału chirurgicznego u prof. Leona Kryńskiego. W szpitalu tym dr Lorentowicz zorganizował pierwsze w Polsce kursy anatomopatologiczne dla młodych lekarzy z zakresu chorób kobiecych. Organizował także pierwsze w Polsce i zaborze rosyjskim biblioteki szpitalne dla chorych. Bibliotek takich założył kilkanaście, katalogując książki i czasopisma. Liczyły one około dziesięć tysięcy tomów.

Lekarską praktykę wakacyjną w Ciechocinku dr L. Lorentowicz rozpoczął w 1906 roku, w tym też roku zainicjował powstanie Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka, które w tamtym okresie miało na celu popularyzację urządzeń i walorów leczniczych Zakładu Zdrojowego oraz uprzyjemnianie pobytu licznej rzeszy kuracjuszy przez organizację imprez kulturalnych. Poza tym Towarzystwo dawało licznym kuracjuszom, przybywającym z całej Polski do Ciechocinka (należy pamiętać, że Polska była w tym czasie pod zaborami) możliwość swobodnego zbierania się na koncertach, wieczorach, wycieczkach jak również swobodność słuchania mowy polskiej. Imprezy kulturalne, a szczególnie koncerty organizowane przez Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka stały na wysokim poziomie literackim i artystycznym. Koncerty, bale, reuniony Towarzystwo urządzało w swojej sali i zarazem czytelnicy, która mieściła się w obecnym Bristolu. Sala ta, jak można wyczytać w „Zdroju Ciechocińskim” z 1926 r., była najmiłszym zakątkiem uzdrowiska.

Dr Lorentowicz w 1907 roku wespół z dr. Julianem Bandrowskim przy współudziale ciechocińskich lekarzy zapoczątkował wydawanie „Zdroju Ciechocińskiego”. W tym też roku ukazało się 18 zeszytów.

W roku 1908 Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka zorganizowało Pierwszą Krajową Wystawę Zdrojową o tematyce balneologicznej, w której wzięło udział wielu wystawców z uzdrowisk polskich i zagranicznych. Po trudnych staraniach udało się dr. Lorentowiczowi otrzymać specjalne pozwolenie od władz rosyjskich, aby móc połączyć wystawę ze zjazdem lekarzy ze wszystkich trzech zaborów - co na owe czasy było niesłychanym ewenementem. Władze nie przypuszczały, że na zjazd przybędzie aż 200 lekarzy Polaków. Wystawa i zjazd udały się znakomicie, dając 1 tysiąc rubli dochodu. Pieniądze te z inicjatywy dr. Lorentowicza zostały zużyte na zapoczątkowanie doskonałej bogatej czytelnicy Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka, obejmującej pod koniec swojego istnienia w 1939 roku dziesięć tysięcy książek w czterech językach. W tym też czasie tzn. w 1908 roku przy wybitnym współudziale dr. Kazimierza Rupperta dr Lorentowicz zainicjował pows-

tanie muzeum przyrodniczego Ziemi Kujawskiej. Nieestety, w czasie pierwszej wojny światowej Niemcy zniszczyli to muzeum wraz ze zbiorami.

Równocześnie w szpitalnictwie warszawskim dr Lorentowicz zajmował różne ważne stanowiska - w latach 1909 - 1912 był ordynatorem uniwersyteckiej kliniki chirurgicznej, a w latach 1913 - 1914 kliniki ginekologicznej.

Dr Leonard Lorentowicz nie należał do żadnej partii. Jako lekarz i wielki humanista współczuł szczerze niedoli ludzkiej i niejednokrotnie pomagał przy organizowaniu związków zawodowych. Leczył również bezinteresownie wielu biednych chorych. Między innymi te zalety jak również patriotyzm dr. Lorentowicza zadecydowały, że po wybuchu I wojny światowej w 1914 roku został wybrany przez ludność Ciechocinka Prezesem Komitetu Obywatelskiego. Ciechocinek bowiem przez kilka tygodni od wybuchu wojny nie posiadał żadnej władzy prócz owego Komitetu. Komitet ten sprawował funkcje administracyjne, sądownicze, a także prawodawcze i skarbowe, wydając własne bony pieniężne.

Na jesieni 1914 roku dr Lorentowicz zostaje powołany do wojska. Początkowo służy na warszawskim punkcie ewakuacyjnym jako lekarz do specjalnych poruczeń. Z ramienia wojska reorganizuje rozdzielczy szpital chorych zakaźnych w Politechnice Warszawskiej. Latem 1915 roku wraz ze swym punktem medycznym ewakuowany zostaje do Borysowa, gdzie skupia wokół siebie uchodźców i wygnańców Polaków. W Borysowie tworzy oddział Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny, zakłada Dom Polski, czytelnię, szkołę polską dla 300 dzieci, w której uczniowie zostają specjalnie dokarmiani.

Po Rewolucji Październikowej zostaje wybrany naczelnym lekarzem punktu ewakuacyjnego, a zaraz po tym Prezesem Wojskowych Polaków Okręgu Borysowskiego.

W roku 1918 wraca do Warszawy, pozostawiając w Borysowie zaofiarowany plac na budowę szkoły polskiej dla dzieci Polaków i zebrane na ten cel fundusze. Już w maju 1918 roku wraca na sezony letnie do Ciechocinka.

Po odzyskaniu niepodległości w listopadzie 1918 roku dr Lorentowicz pracuje w Szpitalu Św. Ducha w Warszawie, po czym na prośbę prof. Czyżewicza zostaje kierownikiem pracowni naukowej Kliniki Ginekologiczno - Położniczej Uniwersytetu Warszawskiego. Prowadzi tam zleczone wykłady dla studentów i lekarzy z dziedziny anatomii i patologii. Pisze i wydaje prace naukowe, które już od 1903 roku zaczęły ukazywać się w druku.

W 1922 roku na Uniwersytecie Warszawskim uzyskuje tytuł doktora. W 1923 zostaje docentem położnictwa i ginekologii, a w 1935 roku profesorem tytularnym Uniwersytetu Warszawskiego. W 1922 roku stwarza i redaguje przez 12 lat czasopismo „Ginekologia Polska”, organizuje Warszawskie Towarzystwo Ginekologiczne. Za zasługi naukowe i organizacyjno społeczne zostaje członkiem honorowym Towarzystwa Ginekologicznego w Wilnie oraz wielu innych towarzystw. Był autorem ponad 25 prac naukowych.

Lato jak zawsze dotąd spędza w Ciechocinku, gdzie z powodzeniem rozwija czytelnię i bibliotekę Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka oraz aktywnie działa w środowisku miejscowych lekarzy.

W 1928 roku organizuje wspólnie z prof. Edwardem Lothem i prof. Janem Szmurłą Stowarzyszenie Lekarzy

Zdrojowych, które zapoczątkowało organizację wakacyjnych kursów lekarskich dla lekarzy z całej Polski. W ciągu kilku pierwszych lat dr Lorentowicz jako wiceprzewodniczący tych kursów prowadzi sekretariat i redakcję pamiętników kursu. L. Lorentowicz był promotorem stworzenia w ciechocińskim zakładzie zdrojowym leczenia fizykoterapeutycznego i irygacyjnego.

Prezesem Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka Lorentowicz został w 1924 roku. Pełnił tę funkcję nieprzerwanie do 1939 roku. Z jego inicjatywy Towarzystwo założyło pierwszy zakład dietetyczny w Ciechocinku, który mieścił się w Bristolu. Często, a właściwie stale, z racji udziału w Radzie Naukowej przy dyrekcji zdrojowej zapraszany był na narady Zarządu Zdrojowego i był główną postacią posiedzeń lekarskich.

Dr Lorentowicz aktywnie działał w Komitecie Organizacyjnym budowy pomnika St. Staszica w 1926 r., a w 1929 roku wybrany został na prezesa budowy pomnika R. Traugutta. Zbiera na ten cel ofiary i datki pieniężne, m. in. granit na podstawę pomnika pozyskał od Prezydium m. Warszawy. Jak wiadomo, pomnik powstał w 1929 roku. Odsłonięcia dokonała m. in. córka Romualda Traugutta. Z pozostałej sumy ufundowano stałe stypendium dla najlepszych uczniów miejscowej szkoły.

W czasie II wojny światowej L. Lorentowicz pracuje w klinice warszawskiej, a także w domu, egzaminując studentów na tajnych kompletach i tłumacząc na języki obce ostatnią swą pracę o endometriosis. Prace te zostały zniszczone w czasie Powstania Warszawskiego, które Lorentowicz szczęśliwie przeżył, będąc cały czas w Warszawie. Po powstaniu zostaje internowany i przebywa wiele miesięcy w szpitalu obozowym pod Pruszkowem.

Po zakończeniu wojny już w lipcu 1945 roku przyjeżdża do Ciechocinka, gdzie znów tak jak przed wojną gromadzi wokół siebie grono lekarzy i stwarza nowe Towarzystwo Lekarskie. Po przejściu przez rząd Polski Ludowej organizację związków służby zdrowia prof. Lorentowicz pracuje w Ciechocinku jako konsultant kliniki Uniwersytetu Warszawskiego przy zakładach ZUS i Poradni Zdrojowej.

W roku 1949 obchodzi jubileusz 50- lecia swojej pracy jako lekarz i społecznik. 22 września 1949 roku Władze Uzdrawiska i Miasta zorganizowały specjalną akademię ku czci jubilata, a Rada Miejska w Ciechocinku uchwaliła jednogłośnie nadanie - za położone zasługi dla uzdrawiska - godność Honorowego Obywatela Miasta Ciechocinka.

Ostatnie lata życia spędził, osiedliwszy się na stałe, w Ciechocinku, gdzie zmarł 30 października 1951 roku.

Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Ciechocinku, a grób jego otaczany jest czcią nie tylko przez działaczy Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka.

Pragnę złożyć serdeczne podziękowania Panu Piotrowi Lorentowiczowi-stryjecznemu prawnukowi prof. Lorentowicza, za udostępnienie notatek rodzinnych, które posłużyły mi w opracowaniu niniejszego artykułu. Ponadto korzystałem z „Materiałów do historii Ciechocinka” M. Raczyńskiego i wydań „Zdroju Ciechocińskiego” z 1926 roku.

Przewodniczący Komitetu Obchodów 100-lecia
Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka
Wiceprezes Towarzystwa
Marian Gawinecki